

Poezja dźwięków, słów i... smaków

W piotrkowskim klubie „Sejf” wystąpił tutejszy zespół BEzNut, czyli Beata Królikiewicz – śpiew, flet, oraz Tomasz Morozowski – gitara akustyczna, drugi głos. Występ rozpoczęli piosenką wspaniale wpadającą w ucho, własnym hitem pt. „Kiedy tęsknisz”... Od tego momentu zapanowała w „Sejfie” przyjemna, prawie rodzinna atmosfera. Artyści przeplatali wykonywane utwory zgrabnie opowiadanymi żartami, czy też anegdotami z własnego życia.

Początki BEzNut sięgają 2007 roku. Trzy lata później duet wydał płytę pt. „Kawa z mlekiem”. Zawiera ona poetyckie piosenki i nastrojowe ballady do słów Beaty Leszczyńskiej z Łodzi oraz Alicji Wysockiej z Gdańska. Zespół dał kilkadziesiąt występów, w tym także z akompaniamentem kontrabas lub fortepianu. Już przed koncertem do Beaty Królikiewicz zgłosiła się fanka z prośbą o dedykację w książce, którą wokalistka wydała niespełna dwa lata temu. Nosi tytuł „Niebo Na Talerzu” i jest książką kucharską. Sprzedawana była w największych sieciach księgarskich w całym kraju. Beata Królikiewicz podpisała ją pseudonimem „Beata Opalanka”, nawiązującym do jej panieńskiego nazwiska.

Od kilku lat codziennym zajęciem Beaty oraz Tomasza jest prowadzenie popularnego bloga kulinarnego pod tytułem takim samym jak książka. Ona wymyśla pomysły na pyszne potrawy i je przyrządza, natomiast on profesjonalnie je fotografuje. Po pracy wspólnie grają i śpiewają.

Zespół BEzNut posiada już materiał na nową płytę, którą chciałby wydać w bieżącym roku. Z pewnością będzie ona nie mniej "apetyczna" niż "smakołyki" z „Nieba Na Talerzu”.

Paweł Reising